N^er 40

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 4 Kwietnia v. s. 1822 roku.

SZWECYA.

Gazeta petersburska, *le Conservateur impartial*, zawiera ze *Sztokolmu* pod 8 marca, następujący: *List Cesarza Marokańskiego do Króla Jmci Szwedzkiego.*

(Artykuł urzędowy, wyjęty z gazety sztokolmskiey, *tłumaczenie dosłowne.*)

„Chwała Jedynemu Bogu! Oby ostatni z Jego proroków otrzymał jego błogosławieństwo!

My Sułtan Mulai Soliman, Ibn Sidi Mohhamed, Ibn Mulai Ab d'Allah, oby go Bóg napełnił pociechą, Cesarz Marokański etc. pozdrowienie prześwietnemu i przemożnemu, wysokiemu i wielbionemu Xiążęciu i Panu, naszemu przyjacielowi, Karolowi Janowi, Roskazodawcy (Empereur) wszech krajów Szwecyi i Norwegii, oby używał zupełnego zdrowia i wszelkiey pomyślności dla szczęścia tych, którzy się zbliżają do tronu jego Majestatu dla podania próśb swoich! Prosimy Boga, prześwietny przemożny Xiążę i znamienity Panie, aby natchnął W. K. Mość uczuciami przyjaźnemi dla nas, aby pomnożył radość wászę w nagrodę dobroci W. K. Mci. Z nayżywszą wdzięcznością otrzymaliśmy w naylepszym stanie 20 armat kruscowych, któreś nam W. K. Mość przysłał; odpowiedziały one całkiem naszym życzeniom i oczekiwaniom, są bowiem wyborne i nieporównaney piękności. W. K. Mość dałeś podarkiem tym, niezaprzeczony dowód przyjaźni, jaką chowasz dla dostoyney osoby naszey; przyjaźń ta będzie nierozerwana, jak i wysokie poważenie i przychylność, jaką oświadczamy dla W. K. Mci, będą wzorowemi. Sposób, w jakim W. K. Mość dopełniłeś naszego żądania, nie może bydź oceniony, a przyjaźń jego jest ugruntowana na zasadzie naymocnieyszey. Dla tych przyczyn napisaliśmy własną ręką pismo to do W. K. Mci, czegośmy nigdy jeszcze dla nikogo, ktobykolwiek on był, nie uczynili; chcemy tym sposobem uczynić wszystko, co od nas zależy, aby nadać wdzięczności naszey nayświetnieyszy dowód. Oby Bóg zapłacił W. K. Mości za tak szlachetny sposób działania! Amen! Jesteśmy i pozostajemy w dobrem i zupełnem porozumieniu z W. K. Mością, przez sojusz, który nas jednoczy. Jeślibyś W. K. Mość mógł czego potrzebować, coby zależało od nas, prosimy bydź tego przekonania, że za wolą Bożą, usiłowaniem naszem będzie uczynić zadosyć jego żądaniom, skoro nas tylko uwiadomi o tém przez swego pełnomocnika i konsula *Graberga*, zdatnego negocyatora, akredytowanego przez W. K. Mość przy naszey osobie; żywość, utrzymał go przy jego obowiązkach, wywyższył w godnościach, jako mającego prawo do względów W. K. Mci przez roztropność swego postępowania, gorliwość i wielką czynność, z jakiemi obowiązki swe pełni. Oby pokóy był z wami. Dnia 14 *Rebuit-Zoni* 1237 (9 stycz. 1822).“

Dnia 16 stycznia t. r. Pan *Graberg af Hemsoe*, konsul szwedzki w Tangerze, przesłał list ten do kancellaryi królewskiey, dla złożenia go Królowi Jmci. W kilka dni poźniey tenże konsul, z powodu zaszłych nieporozumień, odebrał rozkaz niezwłócznego opuszczenia Tangeru i jego okręgu; stosując się do rozkazu wsiadł d. 25 stycz. z rodziną swoją na okręt do Gibraltaru. Konsul donosi pod 28 stycznia, że po jego wyjeździe bandera szwedzko-norwegska wywieszoną została nanowo na domie konsulatu, i że Cesarz miał oświadczyć: iż niechęć jego ściąga się tylko do osoby konsula a nie bynaymniey do narodu szwedzko-norwegskiego, z którym chce żyć w pokoju i nie czynić przeciw nim żadnego kroku nieprzyjacielskiego.

Taż sama gazeta z dnia 8 marca zawiera jeszcze w rzeczy tey, co następuje:

„Chociaż ostatnie wiadomości od Pana Graberg af Hemsöe, konsula królewskiego w Marokko, umieszczone we wczorayszym numerze gazety, oraz instrukcya dalszego postępowania, udzielona mu od kommissoryatu, która go już dóyśdź musiała, każą się spodziewać, że nieporozumienia, dla których konsul wyjechał, załatwione zostaną w sposobie przyjacielskim; jednakże N. Król Jmć rozkazał, aby, dla bezpieczeństwa okrętów skandynawskich, prowadzących handel na morzu śródziemném, prócz eskadry pod dowództwem majora Hrabi Rosena, znaydującey się w tamtych stronach, dla zasłony handlu, która ma się udadź do Gibraltaru dla popierania przełożeń naszych u rządu marokańskiego, była jeszcze uzbrojoną pewna liczba okrętów dla wzmocnienia floty na morzu śródziemném, jeśliby, przeciw wszelkiemu oczekiwaniu, środek ten stał się potrzebnym. Nadto, N. Pan rozkazał, ażeby major Krüger wypłynął natychmiast do Marokko, dla sprawdzenia na mieyscu: czy Pan Konsul Graberg af Hemsoe dał rzeczywiście jaki powód do nieukontentowania, a w takim przypadku, zalecić mu, aby powrócił natychmiast do Szwecyi, dla usprawiedliwienia się ze swego postępowania.“

NIEMCY.

(*z Gaz. Warsz.*) *Frankfort dnia* 26 *marca.* Bankier *Rotchild*, wczora po przybyciu gońca z *Paryża*, natychmiast kilka sztafet wysłał do *Paryża*, *Amszterdamu* i *Berlina*. Papiery skarbowe austryackie znacznie spadły w cenie.

Podpółkownik austryacki *Kutzer*, dotąd zajęty pracami w kommissyi woyskowey związku niemieckiego, wyjechał z *Frankfortu* do *Wiednia*, zkąd niezwłócznie uda się do *Ulmu*, dla kierowania robotami około warowni tey twierdzy.

(*z Zusch.*) W *Kopenhadze* mówiono niedawno na birży, że *Anglia wymaga odstąpienia wysp duńskich*, a chce za to oddać królestwo hanowerskie. Poźniey ta wiadomość zamieniła się na inną, że Król angielski ma zaślubić Królewnę Duńską.

Mówiono niedawno o potróynym przymierzu, które miało bydź zawartem ku dobru Turcyi. Teraz mówią, że plan ten upadł przez odmówienie Francyi.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 18 *marca.* Dnia 15 t. m. przybył tu *Lucyan Bonaparte*. Małżonka *Józefa Bonapartego* żyje tu bardzo prywatnie.

Dnia 23. Rozchodzi się tu pogłoska, iż jenerał *Berton* z kilku stronnikami swymi dostał się do Hiszpanii; inni zaś mówią, iż jest na wyspie *Guernsey*.

WYSPY JONSKIE.

(*z Gaz. Warsz.*) *Korfu dnia* 7 *marca.* Odebrano tu wiadomość, potrzebującą jeszcze potwierdzenia, iż flota grecka uderzyła w okolicach *Pa-*

trasso na eskadrę turecką, i zdobywszy 17 okrętow zapędziła ją do ciaśniny Lepanckiey. Z drugiey strony, pospolite ruszenie, zwołane przez senat grecki, pokonało turków, którzy wysiadłszy pod *Patrasso,* daley się posuwali. Reszta niedobitków uciekła do *Patrasso.* Szczegóły tych wypadków będą poźniey ogłoszone. Spełzła więc tegoroczna wyprawa turecka przeciwko Morei. Bitwa na morzu miała trwać od 3 do 5 marca. Niezmordowani grecy walczyli nawet w nocy z dnia 3 na 4 marca.

A u s t r y a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Tryest dnia* 14 *marca.* Listy z *Korfu* potwierdzają wiadomość z Morei, o porażce floty tureckiey. *Kolokotroni* uderzył na turków, gdy wysiedli niedaleko *Patras*, i zbił zupełnie. Flotta turecka jest teraz zamknięta w ciaśninie lepantskiey. Grecy sypią bateryę na brzegu, aby ją od lądu i morza zniszczyli.

G r e c y a.

(*z Kur. Warsz*) Do upadku Alego, Baszy Janiny, naywięcey się przyczyniło to, iż go odstąpili *Sulioci*, w których pokładał całą nadzieję. Oprócz niezmiernych skarbow i kosztownych oraz rzadkiey piękności brylantów i osobliwości, będących własnością Alego, a zabranych dla Sułtana, miano znaleźć bardzo ważne papiery; z nich odkryją się rozmaite tajemnice niektórych gabinetów europeyskich. Miano także dóyść z tychże papierów, że sławny basza *Egiptu* był w porozumieniu z Alim, co jeśli się sprawdzi, wybuchnie kłótnia między Sułtanem a baszą *Egiptu*: z tey okoliczności mogą bardzo Grecy korzystać.

Jedno z pism peryodycznych twierdzi, że na seraju stambulskim mogli inną jaką głowę, nie Alego, pokazać ludowi dla wzbudzenia zapału, tym bardziey, że Alego nikt prawie w stolicy nie znał.

T u r c y a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Stambuł* 26 *lutego.* Zpowodu przywiezienia tu głowy Alego Baszy *Janiny*, rozdał Sułtan liczne podarunki, wykupił wielu osadzonych za długi w więzieniu *Bango*, uwolnił niemało ormianów, i jawnie okazał swą radość. Naywięcey atoli wynagrodzony został *Churschid* Basza, przeciwnik *Alego.* Sułtan mianował go *Chanem* (to jest Xięciem, równym Xiążętom z linii panującey, gdyż sam Sułtan *Chanem* się nazywa) i jenerałnym Wielko-rządcą *Romelli* z nieograniczoną władzą w obwodzie jego. Oprócz głowy *Alego*, oddano Sułtanowi kaftan jego i pałasz, szacowany 4 miliony piastrów: gdyż rękojeść wysadzana jest wielkiemi dyamentami. Kaftan zaś oceniono 12 milionów piastrów. Ale zato cały skarb znaleziony w Janinie, ma tylko wynosić 100 milionów piastrów, a ztąd wielu mniema, iż *Churschid* Basza większą ich część sobie przywłaszczył. Po zniesieniu *Alego* Baszy, całe woysko *Churschida* Baszy, podług twierdzenia Porty, 30,000 ludzi wynoszące, może działać przeciwko Morei. Spodziewa się więc Dywan niezwłocznego przytłumienia buntu Greków. Słychać, iż kapitan Basza wypłynie wkrótce do Archipelagu z drugim oddziałem floty, złożonym z 40 okrętów.

Dwa półki artylleryi z 40 działami wyydą za kilka dni ku granicom przez Persów napadniętym.

F r a n c y a.

(*z Kur. Warsz.*) Wyszło zalecenie, iż missye dłużey trwać nie mają, jak do godziny 8 wieczorem. Arcybiskup chciał w kościele ś. *Rocha* odprawiać uroczyste nabożeństwo, lecz gdy doniesiono, iż swawolni ludzie zamyślają popełniać bezprawia, odłożonem to zostało. Niektórzy biskupi lękając się zaburzeń, nie zezwalają, aby missye w ich dyecezyach odbywały się.

O zaburzeniach po rozmaitych miastach Francyi ciągłe donoszą. W *Szauny* odarty i napół nagi człowiek wdarł się do dzwonicy i zaczął na gwałt dzwonić. Gwardya narodowa stanęła pod bronią. Lud się zgromadził: pokazało się iż to był napół warjat; utrzymywał, że był tancmistrzem, i dzwoni, aby jego uczniowie zgromadzali się na tańce. Zaprowadzono Pana tancmistrza do turmy, a burmistrz z przestrachu zachorował.

Paryż 20 *marca.* Rada oświecenia publicznego postanowiła d. 22 otworzyć znowu szkołę prawa. Wszyscy słuchacze dostaną bilety, które przy weyściu okazywać mają, i których nie będzie wydanych więcey nad 500.

Donoszą z *Cambray*, iż w *Laon* (a podług innych w *Coucy* nie daleko *Laon*) blizko 50 buntowników wpadło do miasta i przestraszyło mieszkańców. Pod dowództwem przebranych officerów, chcieli podburzyć miasto i wsi przyległe, a potem opanować skład artylleryi w *Lafere.* Gwardya narodowa schwytała 3 hultajów, a resztę rozproszyła.

W gminie *la Mothe* (departamencie wyższey Loary) wikaryusz mając d. 24 lutego kazanie, ogłosił przywrócenie dziesięciny. W ciągu nabożeństwa parafianie zachowali spokoyność; lecz potém zebrali się i pociągnęli plebana do odpowiedzi. Ten oświadczył, iż wikaryusz jego omylił się i na nieszporach odwoła to, co ogłosił. Sam jednak odwołał.

Paryż 23 *marca.* Wielu znakomitych kupców w Lugdunie odebrało bezimienne listy z *Grenoble*, z doniesieniem, iż jenerał *Berton*, na czele naymniey 8,000 ludzi, jest w *Grenoble* i myśli ciągnąć ku Lugdunowi. Bez wątpienia sprawcami tego są fakcyoniści, których policya stara się wyśledzić.

Wypuszczono na wolność uwięzionych tu anglików. Policya bowiem dowiedziała się, iż niejaki Pan *Macerone*, który napisał był kilka dzieł o *Neapolu*, przybył do *Paryża*, i miał związki z Panem *Williams* i służącym jego. W przeyrzanych atoli papierach uwięzionego Pana *Williams*, nic złego nie znaleziono.

Dnia 21 b. m. przybył tu gońcem sekretarz poselstwa rossyyskiego w Londynie. Hrabia *Pozzo di Borgo*, poseł Rossyyski przy dworze tuteyszym, wyprawił go tegoż samego dnia wieczorem z ważnemi listami do *Petersburga.*

Na granicy naszey półnoeney zaszły niejakie rozruchy. Doniesiono przez telegraf, że przy moście w *Beauvoisin* powiewa tróykolorowa chorągiew.

Czytamy w jedney z tuteyszych gazet, iż półkownik *Alix* należał do spisku w *Saumur.* Znaleziono u niego papiery, w których początkowe głoski oznaczają nazwiska dowodców buntu, i bankierów będących uczęstnikami spisku. Wspomniony półkownik zapiera się wszystkiego; lecz papiery te dostatecznie przekonywają o jego zbrodni.

Dnia 20 b. m. zaszły znowu rozruchy w szkole zwanęy *Henryka IV.* Uczniowie domagali się uwolnienia kilku uwięzionych współuczniów swoich i oddalenia pewnego professora; czego gdy nie pozyskali, zamknęli się w sali naukowey i nie chcieli otworzyć. Musiano drzwi wybić. Śledzą hersztów dla przyzwoitego ich ukarania.

H i s z p a n i j a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Madryt dnia* 8 *marca.* Dnia 5 b. m. wyjechał ztąd Król z rodziną swoją do *Aranjuez*: towarzyszyły mu radosne okrzyki ludu. Donosząc o tém jedna z tuteyszych gazet przydaje, iż milczenie ludów jest nauką dla Królów.

(*z Kor. Warsz.*) Co do ducha nowych stanów, dosyć jest wspomnieć *Riego*, gdyż to jedno imie i połączone z niem okoliczności, są jasną skazówką jak stany myśleć będą.

Spósób, jakim jenerał ten przewodniczy na stanach, zadziwił bardzo wielu. Na wczorayszey (d. 6) sessyi znalazły się okoliczności bardzo subtelne i trudne; zimna krew, przytomność umysłu, nieugiętość, a nadewszystko godność, z jaką umiał powołaniu swemu odpowiedzieć, wystawiają go w oczach bezstronnego badacza, doświadczonym urzędnikiem naczelnym.

Ze wszystkiego, co widzimy, spodziewać się można, iż stany teraźnieysze obiorą środki dzielne

i tęgie, dla ustalenia nowego systematu, takoż, że środki te nosić będą cechę krwi zimney, roztropności, mądrości i powagi hiszpańskiey.

(z *Kur. Warsz.*) z *Madrytu*. Spodziewano się iż Królowa przy nadziei zostaje, lecz nie potwierdziła się ta pożądana pogłoska; ta zacna Pani ciągle prawie jest chorą.

Rozruchy po rozmaitych miastach Hiszpanii nie ustają; znowu się pomnażają rabusie. Król mianował podoficera podporucznikiem za to, iż mając tylko 8 żołnierzy, napadł na 53 rabusiow i rozproszył tę bandę.

Około miasta *Wittoryi* znaleziono ciało sławnego burzyciela xiędza *Merinos*; mówią, iż umarł w pewnym domu; lecz dla uniknienia pozoru, że właściciel domu był w zmowie z nieboszczykiem, wyrzucono jego ciało na pole.

Margrabia *Torreno Blanca*, sławny liberalista, maiący dopiero lat 25, w swoich dobrach został zamordowany. Znaleziono utkwiony puginał w sercu tego, powszechnie żałowanego przyjaciela swobod konstytucyynych. Mordercy dotąd nie wyśledzeni.

A N G L I A.

(z *Gaz. War.*) *Londyn dnia 22 marca.* Gazeta ministeryalna tuteysza, *Kuryer*, zaczyna iuż wątpić, aby zatargi z Turcyą mogły bydź ułatwione po przyjacielsku.

Wnioski, które wydział handlowy ma podać Parlamentowi względem odmiany ustaw tyczących się żeglugi, nie podobały się monopolistom, w których ręku jest handel zachodnio-indyyski; myślą więc o sposobach, jakby temu zapobiedz.

Tuteysi kupcy zbożowi podali prośbę, aby w przypadku otworzenia portów angielskich dla zboża zagranicznego, rząd pozwolił im naypierwey sprowadzić na targ zboże zagraniczne, będące już na składach.

Dyrektorowie kompanii wschodnio-indyyskiey ogłosili, iż margrabia *Hastyngs* powróci z Indyy Wschodnich. Następcą iego będzie P. *Canning*.

Prorok amerykański udał się ztąd z kilku łatwowiernymi ludźmi, których nawrócił, do Jerozolimy; lecz w pielgrzymce swojey umarł we Francyi, a towarzysze jego powrócili tu, zapewne roztropnieysi, ale ubożsi.

Lord prezydent miasta zwołał na dzień 24 t. m. radę gminną, aby się zastanowiła nad upadkiem kraju i obmyśliła sposoby przywiedzenia reformy Parlamentu do skutku. Wspomniona rada zganiła Panu *Curtis*, że w izbie niższey zanadto chwalił ministrów.

W izbie wyższey, Xiążę *Devonshire* i margrabia *Landsdown* podali petycyą Irlandczyków o zniesienie dziesięciny, oświadczaiąc, iż przez to uspokoi się burzliwy duch mieszkańców. Zaprzeczył temu Lord *Liverpool*. Wspomniony Xiążę ma znaczne dobra w Irlandyi, i obiecał w nich znieść dziesięcinę. Lord *King* zapowiedział, iż poda wniosek o zmnieyszenie wydatków na listę cywilną. Na żądanie udzielono mu rachunki wydatków na poselstwa i inne przedmioty, w których radzić będzie oszczędność.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*Kur. Warsz.*) Wkrótce na teatrze narodowym (w *Warszawie*) daną będzie nowa komedya, *Michał i Krysia*, która w roku zeszłym w Paryżu na teatrze *Gimnazium* wciąż przez kilkadziesiąt wieczorow wystawiana była i zawsze z oklaskami przyymowana. Główną rolę w tey sztuce zaymuje żołnierz polski.

Wczora na krakowskiém przedmieściu w domu *Wasilewskich* Nro 372 otwartém zostało nowe widowisko: jest to tak zwany *Albinos* czyli *Biały Murzyn*. Urodził się on w Afryce około Gwinei; nie zna swoich rodziców i ledwo miał rok, gdy go zawieziono do Europy. Ma teraz rok 34 a jednakże włosy na głowie, długą brodę i brwi ma, jak mleko białe, nawet prawie na całém ciele znaydują się takież włosy białe. Płeć tego człowieka jest niezmiernie delikatna, białki oczu są w części koloru różowego, a wzrok tak ma słaby, iż promieni słonecznych znieść nie może. Przed rokiem w Królewcu ożenił się z polką, rodem z Płocka, i wkrótce spodziewa się potomka. Tamże znayduje się zbiór mineralogiczny, kilkadziesiąt sztuk wypchanych rozmaitych zagranicznych ptakow i zwierząt, oraz inne osobliwości.

Wyszła na widok nowa sztuka litografowana, wyobrażająca katafal wzniesiony w kościele ś. Krzyża, podczas religiynego obchodu zgonu ś. p. *Stanisława* Hrabi *Potockiego*, prezesa senatu, ministra rwyznań religiynych i oświecenia publicznego. Na frontonie rzeczonego pomnika umieszczony jest portret zmarłego, odrysowany z popiersia wytłoczonego *in natura*. Professor *Vogel* odrysował, a Pan *Letronne* wylitografował ten wizerunek. Z upodobaniem zapewna przyymie publiczność to dzieło, jako przypominające jednego z nayoświeceńszych wieku naszego Polakow, i utwierdziciela stanu obecnego nauk i sztuk w Polszcze. W chęci ułatwienia dla wszystkich nabycia tak ważnego wizerunku, cena jego na wybornym papierze jest tylko zł. 6. Znayduje się u P. *Frozzo* w składzie rycin naprzeciw Prymas. pałacu.

W kraju *Michigan*, w północney Ameryce, gdy winowayca jest skazany na śmierć, tedy dla przebłagania nieba za swoje występki przez kilka dni przed śmiercią ustawicznie bębni, lub tańczy. W poblizkiey zaś temu krajowi okolicy, jest zwyczay, że gdy się narodzi dziecię, wszyscy znajomi i krewni przeraźliwie krzyczą i zalewają się łzami; a gdy kto umrze, pląsają, skaczą, i tylko na pogrzebie wolno się upić bez grzechu. Matka karmi dziecię do lat 4ch, potym już zostawia się ono sobie samemu, żywi się jak może.

Ogłoszono (w Warszawie) prenumeratę na małe narzędzie mechaniczne wynalezione przez Pana *Wyrozimskiego*. To narzędzie służy do dodawania i odciągania ułamkow. Osoba znająca tylko numeracyą, potrafi śpiesznie i z łatwością wykonać powyższe działania, co bardzo może bydź pomocném w rachunkach. Prenumerata kosztuje tylko zł. 3; można prenumerować u professora *Kolberga* w uniwersytecie, w sklepie ubogich i w handlach PP. *Jasińskich* pod N. 49 i 377.

Doświadczono, że jest szkodliwém noszenie na szyi łańcużkow lub plecionek z włosow, które nie są wiadome, do kogo należały; zdarza się często, że takie włosy są brane z osob umarłych, cierpiących dawniey na jaką zaraźliwą chorobę. W *Erfurcie* młoda panna została zarażoną niebezpiecznemi gruczołami, i pokazało się, że włosiany łańcużek był przyczyną tey choroby.

W Szwaycaryi z nadzwyczaynym smutkiem doświadczono, iż tey zimy nierównie mniey krowy dawały mléka, niż bywało dawniey; przypisują tę zmianę osobliwszym tegorocznym wypadkom natury; z czego wieśniacy szwaycarscy mają niezmierną stratę: mleczywo i séry były ich prawie jedyném bogactwem.

Na aukcyi w Londynie baron jeden zapłacił 200 f. s. za perukę, która niegdyś była własnością sławnego Goricka (Sterne).

Gazeta norymberska, do wiadomości o tém, iż starsza córka Króla duńskiego ma bydź zaślubioną Królowi angielskiemu, przywiązuje pewne układy polityczne, między dworami londyńskim i duńskim.

Listy kupieckie i prywatne, z rozmaitych stron odebrane (pisze Kuryer Warszawski), zdają się zapewniać, że woyna niezawodnie nastąpi.

W Paryżu wyszło nowe urządzenie, rozkazujące, każdego, źle sprawującego się w kościele, natychmiast wyprowadzać.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 marca: rubel srebrny, 3 ruble kop. 88, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 90, stary rubli 11, kopiejek 71, imperyał rubli 37 kop. 30.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

z Międzyrzecza Koreckiego. (Art. nadesł.)

Wyjechał stąd przy końcu roku przeszłego JW. Karaczyński Podpółkownik artyleryi korpusu litewskiego, trzeciey lekkiey roty, Kawaler wielu orderów Państwa Rossyyskiego i zagranicznych.

Dziedzic Międzyrzecza JW. Stecki Marszałek b. Powiatu Rowieńskiego Kawaler orderu ś. Anny drugiey klassy, wraz z obywatelami tegoż powiatu, za spokoyną trzyletnią konsystencyą, przesłali Mu podziękowanie, które, by pamiątkę JW. Karaczyńskiego dobroci i sprawiedliwości na długo zostawić, tu umieszczamy.

„Z naywiększym dowiedzieliśmy się smutkiem, „że JW. Pan Dobrodziey rzucasz nasze okolice, „Monarcha ocenił twoje zasługi i cnoty, i powołać Ciebie raczył do wyższych przeznaczeń. Pobyt trzyletni JW. Pana Dobrodzieja w Powiecie „Rowieńskim w miasteczku Międzyrzeczu, będzie „dla Obywateli i wszystkich mieszkańców pamiętny. Odznaczyłeś się w czasie konsystencyi spokoynością, porządkiem, miłém pożyciem z Obywatelami, i sprawiedliwością, którą, długo z wdzięcznością wspominać będą mieszkańce.

„Przyymiy więc od nas wdzięczne podziękowanie, i żal, jaki ponosimy z oddalenia się Twojego, a razem, zaręczenie, że uczucia te, nigdy „nie wyydą z serca i pamięci tych, którzy Ciebie „szanować i wielbić nie przestaną. Zostajemy i t. d.

Józef Xiążę Lubomirski Kamerher Jego Imperatorskiey Mości. Wacław Boreyko b. Marszałek Ptu Rowień. Dozorca Honorowy Szkoły Międzyrzeckiey. Józef Stecki b. Marszałek Ptu Rowień. Kawaler order ś. Anny 2giey klassy. Ludwik Pawsza Deputat szlachecki. Onufry Pawsza Deputat Szlachecki. Woyciech Musakowski Obywatel. Karol Omieciński Obywatel. Nikodem Szczepkowski Sędzia Ziem. Nowogrod. Wołyń. X. Jędrzey Grabowski Rektor Szkoły Międzyrzeckiey na stopniu Gimnazium.

Jako list zgadza się z Oryginałem poświadczam: Zastępca Marszałka Chorąży Rowieński Wincenty Postrański.

---

1. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI. Wypis z Protokułu potocznego dekretu Sądu Exdywizorskiego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała Woysk Polskich.

Roku 1822 miesiąca marca 24 dnia. Sąd Exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk Polskich od dnia jeszcze 17 augusta, zeszłego 1821 roku w prowincyach Litewskich zająwszy się tym działem, w niemylném był postanowieniu, iż jeszcze przed zaczęciem się teraźnieyszego roku całkowitą swą czynność zakończywszy, przeznaczyć się winną dla massy tuteyszych wierzycieli satysfakcyą wykaże. Lecz kiedy obok takowych działań Departament Kijowski mocą Ukazu Rządzącego Senatu odżywiającego sprawę działową między JWW. Rajeckiemi a JWW. Hrabiami Chodkiewiczami będącą, temuż Sądowi do rozsądzenia oną przyporuczył, tym więc dziełem od dnia jeszcze 20 9bra Sąd Exdywizorski zająwszy się i ciągle one kontynuując, zaledwo do dnia 10 maja teraźnieyszego roku dostatecznie zakończyć spodziewa się, przez co niebył w możności zajęcia się Exdywizorską czynnością, mając jednak już w gotowości zupełny pomiar gruntow tak w Hrabstwie Turzeckim jako też i w dobrach Solecznickich dokonany, mappy tych dobr przez Jeometrów zrysowane, i inwentacyą dopełnioną, że po ogłoszeniu dzieła JWW. Rajeckich od dnia 10 maja teraźnieyszego roku zaymie się stanowieniem massy czynnej, przez niniejszą rezolucyą ogłasza, i aby takowe postanowienie doyść mogło wiadomości wierzycielskiey, Plenipotenta massy, iżby one dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie, do Redakcyi Kuryera Litewskiego podał, obowiązuje. O zgodności z protokułem poświadczam i wolność do druku podania dozwalam. Sędzia Jan Zaleski.

Optyczne Instrumenta.

1. Ja niżey podpisany Optyk z Bamburga mam zaszczyt zawiadomić Prześwietną tuteyszą Publiczność, iż przybyłem tu ze składem wybornych, gustownych i w naydoskonalszych gatunkach towarów, które za nayśluszniejszą cenę do sprzedania ofiaruję.

Osobliwie zalecenia godne wielki angielski achromatyczny Teleskop 3½ stop długości mający na podstawie. Powiększanie tego sztucznie zrobionego, 11stuszkłami opatrzonego instrumentu, jest trojakie: naymocnieysze jest 185 razy; przemiar szkła objektowego jest 3 cale, którem to instrument osobliwie do astronomicznych obserwacyj jest usposobiony.

Oprócz tego znaydują się u mnie także każdey wielkości aż do naymnieyszego gatunku teleskopy, różnego gatunku okulary, a to ze szkła naycieńszego, podług reguł sztucznie szlifowanego, według potrzeby każdego oka; okulary nowego wynalazku, przy których z naywiększą dogodnością zasłony od słońca i światła znaydują się; oraz wszelkiego gatunku botaniczne mikroskopy szkła powiększające, wszelkiego gatunku perspektywy, między któremi całkiem nowe achromatyczne, które tak są urządzone, że bez odkręcenia szkła w różnym kierunku mogą bydź używane, perspektywy teatralne nowego gatunku, szkła do czytania, zwierciadła wklęsłe do palenia i cylindrowe, czarne i białe zwierciadła do miniatur, których także do rysowania używają, okrągłe i podługowate pryzma, kony, i t. p. Można dostać nowo wynalezione szkła do strzelania w cel; mikroskopy słoneczne różnego gatunku, latarnie magiczne i kamera obscura, za pomocą którey przedmioty w odległości ośmiu kwadratowych godzin odrysowane bydź mogą. Można także dostać angielskie mierniki do płótna, przednie instrumenta do rysunków, i dobrego gatunku wagi na wino, piwo, wódkę i t. p.

Nakoniec dostać można naynowszego gatunku maszyn do zaświecania czyli do zapalania w naywiększey doskonałości, dobre ułożenie onych nie każe się obawiać reparacyi, a powierzchowność mają w naynowszym guście. Zepsute optyczne instrumenta naprawiam za mierną cenę, a towary na żądanie do pomieszkania każdego zaniesione bydź mogą.

Mieszkanie moje w domu doktora Liebożyca na ulicy Niemieckiey pod N. 515.

Konrad Regensburger.

Wyjeżdża za granicę.

2 Do Austryi Prus i Saxonii Rosieńskiego Powiatu miasteczka Kiejdan mieszczanie, Codyk Chaimowicz Rymszyski z Zyselem Leybowiczem Zyskindem na miesięcy 6.

Wilno dnia 4 Kwietnia 1822 Roku v. s.

2. Excerpt z protokułu potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Mińskiego w dacie poniżey wyrażający się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu w tymże czasie stronie potrzebującey wydan.

Roku 1822 miesiąca marca 18 dnia. Na urzędzie Jego IMPERATORSKIEY Mości Ziemskim Powiatu Mińskiego, Oświadczenie wespół z manifestem imieniem W. Rafała Węcławowicza Podkomorzego Rzeczyckiego, czyni się z następnych powodow: Urodzony Jan Norwid b. Sędzia Powiatu Borysowskiego wszedłszy w ślubne związki z zeszłą Kazimirą Węcławowiczówną siostrą żałującego, lubo żadney nie miał własney sytuacyi, był jednak tak szczęśliwym, iż zeszła matka żałującego Pisarzowa Węcławowiczowa, położywszy w nim zaufanie cały swóy fundusz summowny, mobilia, sprzęta różne, krescencyą, oborę, konie, i dalsze szczegóły znaczney wartości w rozrząd oddała. Rząd takowy nad majątkiem ogulnym zeszłey Pisarzowey Węcławowiczowey matki żałującego utrzymując urodzony Norwid, aż do zeyścia żony swojey siostry żałującego, znaczną część onego utracił, szkody różne poczynił, a resztę pozostałą na kupno majątku Wasilewska czyli Norwidpola zwanego w powiecie Borysowskim leżącego obrócił. Co wszystko razem zliczone chociaż wynosiło ogulney summy przez urodzonego Norwida na własne potrzeby użytey, trzykroć sto tysięcy złotych polskich, wszakże zeszła żałującego matka Pisarzowa Węcławowiczowa, powodując się powziętą ku zięciowi przychylnością, gdy po ustałym życiu córki swojey a żony jego, przystąpiła do uczynienia o wszystko finalnego rozrachunku, za medyacyą użytych przyjacioł, z summy powyższey w naymnieyszey części przez samego Urodzonego Norwida niezaprzeczoney 200,000 złotych polskich odstąpiła, przestając tylko na stu tysiącach złotych polskich za obligiem należnych, prawem zastawnym z dołączonymi od datty obligu procentami i udzielnym zawinieniem na majątku Wasilewsku czyli Norwidpolu, podług umowy ubespieczonych, a nadto darem dla uczynienia pomocy w interessach Ur. Norwida dokumentem obligacyinym pod imieniem Ur. Wendorfa wydanym pięćdziesiąt sysięcy złotych polskich zapisała. Lecz pomimo tylu odebranych od zeszłey Pisarzowey Węcławowiczowey dobrodzieystw, przepominając Urodzony Norwid na obowiązki wdzięczności, w czasie tem kiedy z funduszow matki wzrost swojey sytuacyi zakładał, zawsze oświadczaney, owszem na wyzucie ze wszelkiego funduszu matki żałującego przedsięwziąwszy naganne zamiary, naprzod przy rozrachunku o summę z funduszow jey wziętą wyobraziwszy konieczną do poprawy swych interessow wydania pod imieniem Ur. Wendorfa obligu na złotych pięćdziesiąt tysięcy darem sobie ofiarowanych, gdy tey uczynności odmówienia u matki żałującego jako nad losem jego czuwającey nieznalazł, w obligu do podpisania podanym niezgodnę z prawem i niepraktykowane nigdy domieścił warunki, później czyniąc różne z plenipotentami Ur. Miłaszewicza zmównoście i nieopłacając temuż Miłaszewiczowi Restancyiney za aktorstwo Wasilewska czyli Norwidpola postąpioney summy, do kilkukrotnego depossydowania Matki żałującego z zastawy, i mnogich przez to strat przyczynił się. Lecz gdy te wszystkie obróty żądanego od Ur. Norwida nieprzyniosły skutku, gdy domieszczone w obligu warunki zaręki opisujące za udowodnieniem przez zeszłą Matkę żałującego podeyścia, w sprawiedliwym wyrokowaniu znalazły swoją nikczemność, i gdy zeszła Matka żałującego opłaciwszy należną Miłaszewiczowi summę oraz długi w banku i w Izbie Powszechnego Opatrywania zaciągnione, zyskała powrót swojey posessyi i oną od attakow kredytorow Ur. Norwida przez oczewiste dekreta ochronioną w puściznie żałującemu Delatorowi zostawiła, Ur. Norwid nie poprzestając wyszukiwać rozmaitych pretextow do prześladowania żałującego, któremu jako stopień Matki reprezętującemu za wyświadczone sobie względy wypłacać się wdzięcznością byłby powinien; o dział Ur. Węcławowicza Zawadzkiego za granicą jakby mieszkającego w uprzednich pozwach do Sądu Głównego o remissę wynaszanych nie zamieszczonego, tytułem swego kredytora, który podług ułożonego zmównie planu działając, gdy w zapozwie odstępnie od przepisow prawa do Drzwi Sądowych po osiadłych Obywateli przybitym, a w dodatku Gazety Kuryera Litewskiego umieszczonym, ewokacyinie do Sądu Głównego Mińskiego żałującego i dalszych osob powołującym, nowo wymyślone zarzuty w processie przez Ur. Norwida z zeszłą żałującego Matką wiedzionym, nieczynione, z któremi już sam Norwid bez zawstydzenia odzywać się nie mógł, poformował różne nielegalne kwestye dla nadania pozoru przyiścia do Sądu Głównego o Remissę na Sąd Exdywizorski z żadnego względu determinować się nie mogący; potworzył przeto żałujący, w niedawnym czasie poinformowanym o takowych działaniach zostawszy, w celu ostrzeżenia wszystkich stron zapozwem Ur. Zawadzkiego zajętych, aby za mylnie ułożonym przez Ur. Norwida z Ur. Zawadzkim planem nieuganiając się do zmównego processu, pożądanego z krzywdą żałującego skutku przynosić nie mogącego, nie łączyli się, i na próżne wydatki niepoświęcali się, oraz w zamiarze przekonania każdego o niesprawiedliwym Ur. Norwida wprzód przeciwko zeszłey Pisarzowey Węcławowiczowey a teraz żałującemu, postępowaniu, widzi potrzebę przez ninieysze oświadczenie przy obmanifestowaniu zmównych Ur. Norwidą z Ur. Zawadzkim działań, objaśnił pokrótce stopień swojego majątkiem Wasilewskiem czyli Norwidpolem władania, okazać jakie jeszcze oprócz summy zastawney w stopniu Ur. Miłaszewicza i skarbu na temże majątku należnoście, tudzież przełożyć pokrótce przyczyny, dla których nietylko zapretendowana przez zapozew nielegalnie wyniesiony Exdywizya determinowaną bydź nie może, ale owszem, że za ewokacyine do Sądu Głównego powołanie ukaranym Urodzony Zawadzki bydź powinien. Oprócz pobieranych częściami podług powyższego wyjaśnienia z funduszow zeszłey żałującego Matki summ, zapożyczył u jey Ur. Norwid w roku jeszcze tysiąc ośmset osmym na kupno majątku Wasilewska teraz Norwidpolem zowiącego się czerwonych złotych pięć tysięcy, jakową summę ubezpieczając wydał w temże 1808 roku marca 7 obligacyiny dokument, za którym ani w czasie oznaczonym, ani później nieuiściwszy się po finalnym rozrachunku i po odstąpieniu przez Matkę żałującego dwuchkroć sta tysięcy złotych polskich za innemi dowodami należnych, Urodzony Norwid pomienioną summę pięcioletniemi procentami oddatty obligu niepłaconemi i zawinieniem udzielnym piętnaście tysięcy złotych na udobrzenie nabytego majątku do sta pięćdziesięciu zł. pol. zwiększoną, prawem zastawnym w roku 1813 aprila 28 wydanym a 29 osobiście przez siebie do akt Ziem. Mińskich wniesionym, na majątku Wasilewsku czyli Norwidpolu w powiecie Borysowskim leżącym i wszelkich do onego przynależnościach ubezpieczył, i w skutek onego do posessyi urzędowie przez Woźnego za intromissyą w roku 1815 maja 5 czynioną eor. 13 w Ziemstwie Borysow. zeznaną wprowadził. Lecz gdy restancyiney za dziedzictwo summy wedle warunkow dokumentu w roku 1812 marca 14 JW. Bazylemu Krasno-Miłaszewiczowi Senatorowi i Kawalerowi wydanego, i tegoż czasu w Ziemstwie Mińskim aktykowanego na terminie temuż JW. Miłaszewiczowi nie zaliczył, i nadto opłaconych przez jego do banku z trzeciey części Dokszyc majętności Norwidpola wypadających rubli assygnacyinych tysiąc czte-

rysła trzydzieście sześć kopiejek sześćdziesiąt sześć nie zwrócił. JW. Senator Miłaszewicz za ukazem Senackim majątek Norwidpol w summie do osmiu tysięcy rubli assygnacyinych policzoney, przez Sąd Niższy do extenuacyi zajął, w krótkim zaś czasie Ur. Michał Zenowicz Marszałek Guber. Mińs. z powodu iż za dług przez Ur. Norwida w Izbie Powszechnego Opatrywania na załog jego dusz zawiniony i przez jego opłacony, pozyskać satysfakcyi na majątku Norwidpolu nie mógł, postanowił należność JW. Miłaszewiczowi na Norwidpolu sposobem tradycyi zalokowane opłacić, i w stopniu jego oraz własnym za dług do Izby Powszechnego Opatrywania wniesiony, majętność Norwidpol w tradycyą do extenuacyi zająć. Jakowych następnościow unikając zeszła Węcławowiczowa, uważała za nieodbitą dla siebie potrzebę uczynienia z JW. Zenowiczem układu, i tak za przelewem od JW. Miłaszewicza na imie JW. Zenowicza wydanym, wypłaciła własnemi pieniędzmi, o czem dokument komplanacyiny assekuracyiny z Zenowiczem postanowiony poświadcza, ośm tysięcy rubli assygnacyinych. Dług zaś do Izby Powszechnego Opatrywania po nadpłacie przez zeszłą Norwidowę 5,350 rubli assyg. zeszłey żałującego Matce przelanych, w ilości rub. assyg. trzynaście tysięcy pięćset ośmdziesiąt pięć w kapitale pozostały trzema ratami opłacić przez dokument w roku 1815 maja 19 nastały obowiązała się, i to w terminach naznaczonych podług świadectwa dokumentu kwietacyinego przelewnego w roku 1820 marca 15 wydanego, a 1821 maja 25 w Ziemstwie Mińskiem aktykowanego, dopełniła. Ze skutkow więc tych przelewow wykazuje żałujący w stopniu Miłaszewicza i skarbu ogulney kapitalney oprócz procentow należności, rub assyg. dwadzieście jeden tysiąc pięćset ośmdziesiąt pięć, powtóre za przelewem od Julii z Kamieńskich Norwidowey w roku 1819 marca 13 wydanym opłaconych do Izby Powszechnego Opatrywania rub. assyg. pięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt, potrzecie w roku jeszcze 1811 apryla 15, zeszła żałującego siostra Norwidowa opłaciła za męża swego Ur. Norwida JW. Miłaszewiczowi, jak dokument kwietacyiny przelewny w roku 1811 apryla 15 w Sądzie Głównym przyznany świadczy, rub. assyg. dwanaście tysięcy i za takową summę majętność Norwidpol w stopniu JW. Miłaszewicza przez urzędowie uczynioną i roku 1811 junii 12 w Ziemstwie Borysowskim zeznaną intromissyą do swego dzierżenia zajęła. Ale tey summy ze względu mnogich przeszkod ze strony JW. Miłaszewicza powodem nieopłaty w zupełności summy, czynionych, w naymnieyszey części niewybrała, i tą koleją naturalnego spadku do żałującego w zupełności przynależy, po czwarte: Za trzema kwitami Sądu Ziemskiego Borysow. w roku 1818 nowembra 7, 1820 junii 15, i 1821 oktobra 5 opłacono długu bankowego przez zeszłą żałującego Matkę i żałcego rub. ass. dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt jeden, popiąte: z powodu zaymowania majątku Norwidpola za należność Miłaszewicza, poniosła zeszła żałującego Matka straty w różnych ruchomościach, zbożu, i sprzętach podług regestru przez Kommissarza Sądu niższego Borysow. przy zwrócie posessyi podpisanego rub. sr. trzysta dwadzieścia ośm, kopiejek ośmdziesiąt siedm, a oprócz tych wszystkich summ za opłacone jeszcze zaległe przed nastaniem zastawney zeszłey żałującego Matki, posessyi; podatki, za opłacony w teraznieyszym roku dług bankowi, oraz za pretensye z posessyi mianowicie za opłacone za włościan podatki i za udzielane im zapomogi, znaczne należności do zwrótu przynależą, a tak oprócz summy zastawney 150,000 zł. pol. i oprócz należnościow po szczegule niewyjaśnionych, mając żałujący w stopniu skarbu i Miłaszewicza w samym kapitale rub. assyg. czterdzieście jeden tysiąc, ośmset dziewięćdziesiąt sześć a po doliczeniu od tego kapitału opłacanych i żałującemu należnych procentow, sto tysięcy górą rub. assyg. z żadnego względu zakłucanym przez kredytorow Ur. Norwida, chociażby istotne mieli pretensye, bydź nie może, i ciż kredytorowie dopominać się exdywizyi w Sądzie przyzwoitym, jakim jest Ziemstwo Borysowskie wówczas mieliby prawo, gdyby summy za prawem zastawnym i za przelewami w stopniu skarbu i Miłaszewicza należne, w zupełności żałującemu gotowemi pieniędzmi odłożyli, inaczey zaś dopominać się exdywizyi majątku Norwidpola na odpowiedź za samojednego żałgo należnoście niewystarczejącego, znikąd nieznaydą dla siebie wolności, ile gdy już przez nastałe z niektóremi kredytorami Ur. Norwida, mianowicie z JW. Chmarą, Łapińkiewiczem i Sowietnikiem Szatałowym w Sądach Ziemskich, Mińskim i Borysowskim oraz w Sądzie Głównym, wyroki, zastawną posessyą przez żałującego w stopniu Matki exekwującą się utwierdzoną i folwark Norwidpol tak ze względu pierwszości prawą zastawnego w exekucyi swojey od roku 1813 zostającego, jako też ze względu nabycia przelewami summ od skarbu i Miłaszewicza za niepodległy odpowiedzi dopominkom kredytorskim uznano. A oprócz tych przyczyn mnogie jeszcze posługują powody do nieuskutecznienia niesprawiedliwego i nieprawnego Ur. Zawadzkiego żądania, oraz do ukarania jego za ewokacyine do Sądu Głównego przez nielegalny pozew, za którym rozprawa ustalić się nie może, powołanie Naprzód dla tego, że Ur. Norwid summ za dziedzictwo i bankowi przez zeszłą żałującego Matkę i siostrę Norwidowę JW. Miłaszewiczowi opłaconych nie zwrócił, i prawo przedażne przyznaniem od JW. Miłaszewicza, którego stopień żałujący reprezentuje, i opłatą Poszlin upewnionem jeszcze niezostało, ztąd i exdywizya, chociażby innych przeszkod nie było, bez opłaty żałującemu summ za przelewami od Miłaszewicza należnych i bez przyznania przedażnego prawa, następowaćby nie mogła, powtóre, że majątek Norwidpol jak w jednym Borysowskim powiecie ma swoje położenie, tak rozprawa w stosunkach onego tyczących się nie gdzie indziey jak w Ziemstwie tegoż powiatu podług determinacyi praw ustaloną bydźby tylko mogła. Lubo zaś Ur. Zawadzki w zapozwie swoim wraża, że Ur. Norwid za plenipotencyą od zeszłey swey żony a siostry żałującego sobie jakby wydaną długi zaciągał, i te satysfakcyonować się z summy za obligiem od zeszłey żałującego Matki, zeszłey niby siostrze żałującego wydawanym należney, i z części majątku Perctrutowicz w Rzeczyckim powiecie położonego, która w exdotacyi dla zeszłey Norwidowey wypadała, satysfakcyonować się powinny, wszakże gdy żaden z kredytorow w przeciągu górą lat 10ciu do funduszu po siostrze pozostałego, a do żałującego spadkiem naturalney sukcessyi należnego, z pretensyą nie odzywał się, a ztąd gdy to jest naypewnieyszym, że zeszła żałującego siostra ani sama przez się ani przez plenipotentow długow niezaciągała, a nadto gdy pretensorowie do funduszu po zeszłey siostrze żałującego pozostałego, jeżeliby się oni okazali (czego po przeyściu lat więcey 10ciu spodziewać się nie można) łączonemi do jednoczasowey rozprawy, między Ur. Norwidem a jego kredytorami bydź nie mogą, z tego więc powodu wymyślone stosunki do funduszu zeszłey żałującego siostry do usprawiedliwienia powołania żałującego do Sądu Głównego, posłużyć nie są zdolne, a że za obligiem przez Ur. Zawadzkiego pomienionym, który podług własnego Ur. Norwida w pozwach od jego do Sądu Głównego o remissę wynaszanych, wyznania, zwróconym i umorzonym został, i za którym dotąd naymnieyszego nieczyniono dopominku, nigdy nic Ur. Norwidowi nie należało, i nie należy, żałujący w przyzwoitym porządku udowodni, potrzecie że Ur. Zawadzki w pozwie swoim przeciwko prawu zastawnemu, nietylko trzyletnią ale nieprzerwaną od roku 1813, exekucyą i dekretowi ugruntowanemu oraz nigdzie niezaskarżonemu wymyślając nowe zarzuty, które przez samego Norwida w processie z nim wiedzionym nigdy czynionemi niebyły, a tem samem tworząc choć niesprawiedliwe jednak zawsze kognicyow wymagające kwestye, sam przezto o niewłaściwym dopomnieniu się o remissę na Sąd Exdywizorski zdecydował gdyż wszelkie kwestye kognicyow wymagające do rozpoznania Sądowi Exdywizor-

skiemu wedle determinacyi prawa przyporuczonemi bydź nie mogą. Objaśniwszy zatem żałujący w jakim stopniu zostaje przy władaniu majątkiem Norwidpola, oraz jak są niesłusznie poczynione w pozwie pod imieniem Ur. Zawadzkiego zarzuty wyraźną zmówność i kondykt okazujące, zostaje w przekonaniu, że rzetelne istoty rzeczy wyobrażenie okazując nieprawne i niesłuszne Ur. Norwida na krzywdę żałującego zamiary, odradzi każdemu z kredytorow słusznością rządzących się łączenia się do processu, przez jego pod imieniem Ur. Zawadzkiego uprojektowanego, i dla tegoż żałujący ninieysze oświadczenie do Gazet Kur. Lit. przesłać się mające w aktach Sądu Ziemskiego Minskiego zapisując, wszelkie zmówne Ur. Norwida na krzywdę żałującego działania manifestuie, oraz że kar za ewokacyą prawem przepisanych poszukiwać będzie oświadcza. U tego oświadczenia podpis następny: Julijan Drzniewicz Plenipotent.

Takowe oświadczenie w aktach Ziem. Min. zapisane niezaprzecza się drukować i do Gazet umieścić Tomasz Żołądź Pisarz Ziem. Pttu Miń.

O zgodności z potocznym protokułem zaświadczam Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Miń. Regent.

L i c y t a c y a.

2 Od Wileńskiey Mieyskiey Policyi ogłasza się, że w dniach 14. 17 i 18 będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w półroczną arędowną tenutę od 23 apryla teraźnieyszego roku, dom Starozakonnego Icki Szlomowicza Sobola, położenie mającego na żydowskiey ulicy pod N. 217 z tym, gdyby żądający jawili się dla targow na wyż oznaczone termina w następującym mcu aprylu do oney Policyi. Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

2 Od Wileńskiey Mieyskiey Policyi ogłasza się: że w dniach 14, 17 i 18 będzie się odbywać publiczna licytacya na wzięcie w półroczną arędowną tenutę od 23 apryla teraźnieyszego roku dom Starozakonnych Josiela Szmuyłowicza Beyraka i Gabryela Hercykowicza Mayzela, położenie mającego na Rudnickiey ulicy pod N. 278 z tym, gdyby żądający jawili się dla targow na wyż oznaczone termina w następującym aprylu mcu do oney Policyi. Jan Terpiłowski Inspektor.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

---

2. Na skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wileń. obwieszczam powszechność, że w dniu 7 nadchodzącego mca apryla 1822 roku w domie Hrabiego Paca w Wilnie na wielkiey Ulicy położonym, będą wyprzedawane przez Licytacyą towary i wszelka ruchomość JP. Jana Kamińskiego, a to na satysfakcyą jego wierzycieli, i takowa wyprzedaż każdodziennie aż do ukończenia Licytacyi prócz dni świątecznych uskuteczniać się będzie, przyczem wszelkich kredytorow i debitorow pomienionego JP. Kamińskiego uwiadamiam, aby dla jednoczasowey rozprawy w Magistracie Wileńskim z dowodami stawali i o złożeniu się funduszu JP. Kamieńskiego konkursu byli świadomi. Datt roku 1822 mca marca 28 dnia. Wincenty Malinowski B. M. W.

O ś w i a d c z e n i e.

2. Wypis z Xiąg Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu.

Roku 1822 mca marca 24 dnia. Na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamentu stawając obecnie Adwokat W. Antoni Mokrzecki Oświadczenie w imieniu Ottona Grafa Igielstroma 1 marca idącego roku 1822 w Gorżdach uczynione, przezeń podpisane i w Gorżdowskiey Tamożni teyże samey daty jawione, przy złożeniu kopii z tegoż Oświadczenia przez wzmienionego Adwokata Mokrzeckiego o zgodności poświadczoney, na papierze ceny 1 rubla pisaney do Akt podał. Jakowe w takich jest wyrazach: Oświadczenie imieniem moim Ottona Henryka Grafa Igielstroma, Jenerała od Infanteryi woysk Rossyyskich orderu ś. Jędrzeja i innych rozmaitych Kawalera w tey rzeczy: Iż przeniesiona do wieczności żona moja Honorata z Hrabiów Stępkowskich Grafowa Igelstromowa w całém pożyciu małżeńskim nic nigdy nie działała poosobno, a naybardziey bez wiedzy i przypisania się mojego, w żadne z nikim nie wchodziła dokumenta stanowcze, i żadnych nie zawierała tranzaktow, którychby kopie przy niey nie pozostały, czyniąc zaś wszystko nader porządnie, nigdy niepowierzała napisać jakikolwiek dokument byle komu, krom zaufanym osobom, jako to Szambelanowi Szaniawskiemu jako domowemu zawsze obecnemu, i Plenipotentom wedle położenia mieysca bliższym, na Wołyniu Regentowi Lewickiemu, w Upitskim Pisarzowi Jasieńskiemu, w Telszewskim Sędziemu Kobeckiemu, których ręką pisane tranzakcye udowodniały się przez pieczętarstwo. Gdy zaś roku 1821 decembra 27 dnia zjawił się w kancellaryi Grodzkiey Upitskiey przez aktykacyą skrypt, chcący nosić zwame obligu nieżyjącey żony moiey na czer. zł. 1,000 niby pożyczonych w roku 1814 mca augusta dnia 14 wydanego, niewiadomą ręką na imie W. Józefa Erdmana Sędziego pisanego, bez pieczętarstwa na krzywdę tegoż Sędziego do Akt Grodzkich Upitskich przez bezimiennego jakiegoś Kolosa czy Kolofa (jaki się z extraktu okazuje) wciśniony, ma więc przyczynę oświadczający zabiegając podobnym zdrożnościom, ostrzedz powszechność, że wszelkie dokumenta działanie żony moiey wyobrażające, któreby niemiały znamion powyżey w tém oświadczeniu określonych, są podstępne, zniweczenia wymagające i na ukaranie zasługujące. Takowe Oświadczenie własną ręką podpisuję. Roku 1822 marca 1 dnia w Gorżdach. U tego oświadczenia podpis czyniącego przy wyciśnieniu na czerwonym laku pieczęci, oraz świadectwo Gorżdeńskiey Tamożni o jawieniu w oney tegoż oświadczenia, przy Skarbowey pieczęci tak się wyrażają: Otto Graff Igielstrom (M.P.) Tysiacza wosimsot dwatcat wtoroho hoda marta perwaho dnia. Sije jawocznoje piśmo w Gorżdowskoy Tamożni Jeho Sijatelstwom Grafom Igelstromom jawleno, i czto onoje diejstwitelno sobstwiennoruczno podpisano s priłożenijem herba jeho pieczati w tom sija Tamożnia s priłożenijem Kaziennoj Pieczati sim swidetelstwujet Uprawlajuszczyy Kolleski Sowietnik Zemen. Kolleżskij Sekretar Kister. (M. P.) Ukaznyje poszliny piatdziesiat czetyre z połowinoju kopiejek wziato. Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w xięgi Sądu Gł. Lit. Wileń. przyjęte i wpisane, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową roku 1822 marca 26 dnia wydany.

Zgodno z xięgami świadczę Expedytor Jakób Sipayłło.

Wolno drukować. Fabian Świątecki assesor Sądu Gł. 2go Depart. Guber. Wileń.

P r z e d a ż.

3 W domu W. Andrzejewskiey na Zarzeczu przeciwko Krzyża położenie swe mającym, znayduje się kocz Warszawski teraźnieyszey mody do sprzedania, ktoby zatym życzył sobie ony nabyć, ma się zgłosić do mieszkańca tego domu, gdzie o cenie dostateczną wiadomość powziąć może.

Ogłoszenie.

2. *Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska podaje do wiadomości, że niżey w tabellach pomienione skarbowe dobra. w różnych powiatach tey Gubernii położone będą się oddawać w teyże Izbie przez publiczną licytacyą roku 1822 mca kwietnia w dniach 12 14 i 17 jedne, które zupełnie zawakowały, te w 12sto letnią arendowną posesyą, drugie zaś które zostając już w takowey posesyi, i na innych prawach za nieakuratną opłatę przez possesorów należnego do Skarbu dochodu od nich się odbierają, do ukończenia lat zakreślonych nieakuratnym Possesorom, o których przy targach objawiono będzie, i po zalicytowaniu jak pierwsze tak i drugie wraz postąpią w possesyą; przeto mający zamiar licytowania takowych majątków raczą przybydź na pomienionetermina do Izby Skarbowey Wileńskiey lub też przysłać umocowanych od siebie plenipotentów z ewikcyami odpowiedniemi dwóletniey intracie, jaka z ostateczney licytacyi wypadnie, równie też ze świadectwami Sądu Głów. Departamentu 2go o swobodności majątków lub kamienic w ewikcyą oddających się upewniającemi. dnia 24 marca. 1822 roku. Sowietnik Kołkowski.*

Wiadomość.

O Skarbowych Majątkach, które z publiczney licytacyi w terminach 12 14 i 17 mca kwietnia idącego roku oddawać się będą przez Litewską Wileń. Skarbowę Izbę w 12stoletnią arendowną possesyą, zacząć się mającą, z pomienionego 12 kwietnia.

Numer	Nazwiska majątkow w Powiatach	Stan Majątkow wedle inwentarzow i dochod z onych. Folwarki	Miasteczka	Wsiow i Zaścianków.	Liczba różnego rodzaju dymow.	Dusz płci męzkiey podług rewizyi 1816 roku.	Lustracyyny dochód. srebrem rubli	kop.	Ceny za które już były z targów. assygnac. ruble	kop
	Majątki wakujące.									
	Trockim									
1	Dzierżawa Nowosady	1				—	153	50	—	
	Oszmiańskim.									
2	Dzierżawa Nerowka				1	--	60	—	—	
3	Dzierżawa Krawcowszczyzna	1			—	—	35	90	—	
	Brasławskim.									
4	Część starostwa Bernatowskiego	1		4	11	5	408	15	—	
	Rosieńskim								assyg.	
5	Dzierżawa Cyganiszki				—	—	3	—	12	
6	Juryzdyka w Rosieniach po Zukowskiey .				—	—	9	—	70	
7	Dzierżawa Dulki			1	8	15	78	14	as. 360	
	Wileńskim									
8	Dzierżawa Matakiemie Milaniszki . . .			2	4	4	84	45	—	
	Brasławskim									
9	Woytowstwa Druyskie i Zasnudzkie. . .	4		72	454	494	8394	88½	—	
10	Folwark Dubinowo	1		6	63	48	729	19	—	
11	Bernatyszki	1			4	13	52	80	—	
	Majątki odebrane za dopuszczone remanenta bytemi onych possessorami.									
	Wileńskim								srebr.	
12	Starostwo Bystrzyckie . . . . :	2	1	16	294	555	4,183	14½	4600	
	Trockim									
13	Dzierżawa Gumbrany				—	—	8	25	—	
	Brasławskim									
14	Folwark Miłasze	1		1	12	38	278	40	425	
15	Starostwo Sutorowicze	1		1	6	8	81	—	200	
	Kowieńskim									
16	Dierżawa Krutupce	1		1	15	7	333	10	—	
	Oszmiańskim									
17	Dzierżawa Czotyrki			1	6	19	182	25	188	
	Majątki przedsiębiorące się do odebrania od teraźnieyszych possessorów za nieopłatę Skarbowi należnego dochodu.									
	Wileńskim.									
18	Papunże Pelikany. . . . . :			1	—	3	24	48	50	
	Wiłkomirskim									
19	Dzierżawa Grotele.	1		2	3	—	42	—	—	
	Kowieńskim.									
20	Starostwo Powierzchnia.	2		5	51	93	1173	64¼	1825	

Sowietnik Kołkowski.
Stoła Naczalnik Okołowicz.
Justyn Zdzitowiecki Sekretarz Kolegialny.

Wezwanie sukcessorów.

2 *Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialne-Rządu ogłasza się: iż odstawny podporucznik Piotr Piotra syn Barszczow dnia 6 stycznia b. r. w mieście Kobrynia z woli Bożey umarł, a zatém aby gdziekolwiek znaydujące się rodzeństwo lub sukcessorowie Borsczowa, jawili się z dowodami, w prawnym terminie, do odebrania pozostałych po nim tak w gotowiźnie 4,000 rub. assygn. summy, jako i wexla od półkownika Balbekowa na należące się im 11,642 rub. assygn. wydanego, również majątku ruchomego, i dalszych srebrnych rzeczy. Marca 18 dnia 1822 roku. Protokulista Tytularny Sowietnik Dobrowolski.*

Wilno dnia 4 Kwietnia 1822 Roku v. s.

Oświadczenie.

2. Reprocess imieniem niżey własnoręcznie piszących się Dyonizego i Felicyana Butkiewiczów, przeciwko JPanom Maciejowi Syrpowiczowi nominującemu się synem Anastazego, oraz Józefowi Kuszleykowi onego plenipotentowi czyni się w następney okoliczności: Wyczytując żałujący Butkiewiczowie w N. 23 Gazety Kuryera Litewskiego, oświadczenie przeciwko sobie pełne fałszu, imieniem Macieja i Gabina jakoby braci Syrpowiczów, przez tytułującego się onych plenipotentem niejakiegoś Józefa Kuszleykę umieszczone, odpowiadając na one mają, za rzecz potrzebną wykazać, jakim prawem stali się dziedzicami dóbr Podubisia Floryaniszek w Powiecie Rosieńskim leżących. Zeszły do wieczności Anastazy Syrpowicz Sędzia Graniczny Ptu Rosień. Wuy rodzony żałcych, za prawem darownym w roku 1788 września 16 datowanym, a grudnia 19 w Akta Ziemskie Ptu Rosień. wprowadzonym, od zeszłego Macieja Syrpowicza imiennika swojego wydanym, dziedziczył spokoynie przez lat 33 z okładem dobra Podubis Floryaniszki. Wiekiem nadwątlony, gdy się już zbliżał ku schyłkowi życia, a nie mając bliższych do osiągnienia po sobie spadku, całą swoją spuściznę, a szczególnie dobra Podubis Floryaniszki ze wsiami przez prawo darowne w roku 1821 mca lipca 29 dnia datowane, eorundem 30 w Ziemskiey Ptu Rosień. kancellaryi przyznane, żałnu Dyonizemu Butkiewiczowi Guberskiemu Sekretarzowi zapisał. Wieś zaś Lule od tychże dóbr odłączoną prawem tegoż 1821 roku wrześnią 21 datowanym, i w teyże dacie w Ziemstwie Ptu Rosień. przyznanym koroborując pierwsze; podobnież drugiemu siestrzanowi swojemu Felicyanowi Butkiewiczowi darował; i wraz przez intromissyą skutkiem, powyższych praw, września 22 datowaną a 24 dnia 1821 roku w kancellaryi Ziemskiey Rosieńskiey zeznaną, w possesyą i wieczyste urządzenie dla obu żałcych oddał, a sam po takowym układzie w 4tym miesiącu żyć zaprzestał. Z mocy wyliczonych dowodów żałcy Butkiewiczowie przez niniejsze Oświadczenie do Gazety Kuryera Litew. podające się, publiczności objawiają, że nie samowolnie i bezdowodnie dobra Podubis Floryaniszki dzierżą, lecz za prawami przez Wuja swojego z wrodzoney miłości formalnie sporządzonemi i przyznanemi, że Maciey Syrpowicz nie jest synem zeszłego Anastazego Syrpowicza: jak o tém dokument testimonialny imieniowi Syrpowiczów pod rokiem 1796 miesiąca stycznia 20 datowany, a czerwca 9 w Ziemstwie Ptu Kowień. wespół z listem na przyznanie aktykowany, przez matkę onego rodzoną Maryannę z Beynarów Anastazową Syrpowiczowę wydany pojaśnia, oraz wyrok przy śmierci przez zeszłego Anastazego Syrpowicza uczyniony i dalsze dowody naydokładniey o tém przekonywają, że zeszły Anastazy Syrpowicz Sędzia, jak nieznał być synem swoim Macieja, tak nawet onego w Dekrecie wywodowym pod rokiem 1799 stycznia 17 dnia z Deputacyi Wileńskiey uzyskanym, niepomieścił, procz jednego swojego syna istotnego Gabina Syrpowicza, ktoren od lat 25 z okładem wydalony w obce kraje; niewiadomo po moment dzisieyszy czy zostaje w życiu lub nie? Że obżałny Józef Kuszleyko samowolnie nazwał siebie plenipotentem Gabina Syrpowicza i utytułował bratem Macieja, szczególnie dla przypytania się niewolnie do sukcessyi po zeszłym Anastazym Syrpowiczu, że jak Maciey Syrpowicz nie jest synem Anastazego z powyższych dowodów, tak nie może nazywać się pod żadnym pretextem bratem Gabina, że Gabin Syrpowicz od lat 25 górą wydalony z kraju niedał żadnego pełnomocnictwa obżałowanemu Kuszleyce do czynienia żadnych podstępnych działań, nim przeto żałcy Butkiewiczowie z obżałowanym Maciejem nominującym się Syrpowiczem, i onego plenipotentem Kuszleyką prawem czynić będą, tym czasem wszelkie onych fałszywe czynności i podstępne działania przez niniejsze Oświadczenie oddające się do Akt i Gazety Kuryera Litewskiego naysolenniey manifestują i publiczności objawiają. 1822 roku marca 16 dnia. Takowe Oświadczenie w imieniu swoim jako aktor a w imieniu brata jako plenipotent podpisuję.

Dyonizy Butkiewicz Sekretarz Kolleski.

Roku 1822 marca 18 dnia. Na Sądzie Ziem. Ptu Rosień., stawając osobiście Adwokat WJP. Stanisław Zycki Regent, takowe Oświadczenie do Akt podał przyjęto. Prezydent Ziemski Rosieński Jan Kalinowski. Sędzia Ziem. Rosień. Kazimierz Jucewicz. Sędzia Ziem. Rosień. Tomasz Jankowski.

Jest w Aktach świadczę Antoni Paszkiewicz Z. R. R. M.

Roku 1822 mca marca 21 dnia. Takowe Oświadczenie zamieścić w Kuryerze Litewskim dozwala się Prezydent Ziem. Rosień. Ptu

Jan Kalinowski.

Oświadczenie.

2. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego kancellaryi Magistratu miasta Guberń. Wilna w dacie niżey wyrażajacey się 1822 roku mca marca dnia i teyże daty pod pieczęcią Urzędową stronie potrzebującey jest wydan.

Roku 1822 mca marca 16 dnia. Przed aktami miasta Guberńskiego Wilna stanąwszy osobiście starozakonny Abram Szmerkowicz Berensztejn oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał w słowach, oświadczenie imieniem starozakonnego Icki Wolfowicza Ratnera obywatela Wileń. na Star. Szlomę Niserowicza Eygisa i zięcia onego Chaima Leybę Mejerowicza Sołowieyczyka zanosi się o to; iż co żałujący z obżał. Niselowiczem będąc w przyjaźni, a mając należność od kommissyi kommissoryatskiey Wileńskiey za świadectwem w roku 1817 apryla 5 dnia datowanym za Numerem 3803 na rubli assygnacyynych 12,000 chcąc takową summę odebrać ze Skarbu, uprosił obżał. Niselowicza jeszcze w roku 1820, aby on od siebie posłał do Sankt Petersburga, ale żałujący nie będąc przy zapasie pieniędzy na ówczesne expensa podróżne potrzebne obżał. Niselowicza zastąpić uprosił, lecz obżałowany Niselowicz inaczey zastępować expensów niechciał, nim żałujący nie wydał formalney plenipotencyi na imie sługi swojego Icki Gurartowa, i nie tylko na summę 12000 tysięcy rubli assyg. ale i na rubli assyg. 3800 za świadectwem Depo Kommissyi prowiantskiey w roku 1816 marca 21 d. za Nrem 2358 Josielowi Kalmanowiczowi Rogalowi wydanym, a mnie w roku 1819 junii 23 dnia przeianym, co uskutecznione na imie tegoż Gurertowa, w roku 1820 maja 10 dnia wydał żałujący plenipotencyą i oną w Ziemstwie Wileń. maja 12 d. przyznał. Gurertów, zaś pojechawszy do stołecznego miasta Sankt Petersburga ledwo jedne świadectwo na rubli as-

sygnacyynych 3800 sprzedał, i jako sługa Nise-
lowicza summę za świadectwo wziętą niezdając
żałującemu żadnego rachunku, Niselowiczowi oną
oddał. obżałowany Niselowicz niedość na tym, że
oszukał żałującego na świadectwie przez Gurerto-
wa sprzedanym, ale nadto potrafił, wmówić ża-
łującemu, ażeby wydał wlewek na imie zięcia swo-
jego Sołowieyczyka na połowę świadectwa z 12stu
tysięcy rubli assygnacyynych od Kommissyi Kom-
missyoralskiey wyżey wzmiankowaney należney
summy, deklarując żałującemu, że za odebraniem
summy ze skarbu więcey sobie nieodtrąci jak ex-
pens na ten objekt poniesiony, i za fatygę dziesią-
ty procent od sta, a resztę przyrzekł powrócić ża-
łującemu, gdy żałujący miał wydać na drugie
6000 rubli assygnacyynych plenipotencyą temuż
zięciowi obżałowanemu Sołowieyczykowi takoż dla
odzyskania, obżałowany Niselowicz na całą sum-
mę 12 tysięcy rubli asygn. napisał podstępnie wle-
wek, na jakową summę żałujący żadnego grosza
nie wziął. ale jak Niselowicz był w przyiaźni
z żałującym spuścił się na charakter obżałowane-
go Niselowicza, że za odebraniem summy niewin-
nie nie zechce krzywdzić żałującego, dopiero jednak
gdy obżałny Niselowicz dążąc na krzywdę żału-
jącego, jak tylko wziął wlewek na imie zięcia swo-
jego Sołowieyczyka, chociaż z początku deklarował
wydać na piśmie ubezpieczenie żałmu, ale dzień
do dnia odwlekając i po dziś dzień takowego u-
bezpieczenia wydać niechce, zapobiegając zatym,
ażeby obżałny Niselowicz teść, i Mejerowicz zięć
onego nieskrzywdzili na sytuacyi żałującego, co
świadkami usprawiedliwić żałcy może, i ażeby ob-
żałowani takowego świadectwa niezafrymarczyli,
lub komu nie przelali, nim o to prawem czynić
będzie, ninieysze oświadczenie zapisuje. W proto-
kule podpisane. Abram Szmerkowicz Berensztеyn.
Corectum J. Misiewicz.

R. 1822 marca 29 dnia takowe oświadczenie
wolno drukować. Wincenty Malinowski B. M. W.

L i c y t a c y a.

3. W dobrach Beneficyalnych do Uniwer-
sytetu Wileńskiego należących, będą się wypu-
szczać przez publiczną licytacyą w arendę Kar-
czmy na lat trzy od 23 kwietnia 1822 roku,
1od w Powiecie Upitskim w Miasteczku samym
Remigole Austerya murowana i dwie Karczmy
drewniane we wsiach, które czyniły dochodu ro-
cznego rubli srebr. 592 kop. 50. 2re w Powie-
cie Wilkomirskim w miasteczku samym Oniksz-
tach dwie karczmy zajezdne drewniane, dochod
z trzech kramek i targowego, co czyniło docho-
du rocznego rubli srebrnych 500. Jakowa licy-
tacya będzie się odbywać w Rządzie Uniwersy-
tetu dnia 11 kwietnia roku teraźnieyszego 1822,
życzący przeto licytować takowe Karczmy mają
się stawić w terminie naznaczonym do Wilna z
prawnemi ewikcyami. Sekr. Felix Mierzejewski.

O s t r z e ż e n i e.

3. Opieka szlachecka Pttu Słonim. skutkiem
trzech postanowień, jednego dnia 21 junii prze-
szłego 1821 roku, drugiego 28 februaryi i trze-
ciego 6 marca t. r. zakroczonych, poniższe sześć
sched Hoszczewskich przez właścicieli opuszczo-
nych, jakoto WW. Dochtorowiczow, Rodowicza,
Salomei Jacewiczowey, Szadurskiey, Alexandra
Buchowieckiego i szpitala Janiskiego, celem za-
spokojenia skarbowey należności na onych zale-
gającey, tudzież ochronienia od narastających pen,
wypuściła w zastawną possesyą: pierwszą za sum-
mę rubli srebrem 388 kop. 70 i drugą za rubli
srebrem 32 kopiejek 81 WJX. Klemensowi Cza-
plinskiemu Superyorowi JXX. Bazylianow Bytenи-
skich, 3cią Jacewiczowey za rubli srebr. 159 kop.
91; JW: Woyciechowi Pusłowskiemu Rzeczywiste-
mu Radcy Stanu i Kawalerowi; czwartą zaś za
rubli srebr. 294 kop. 58½, piątą za rubli sr. 41
kop. 78, szóstą za rubli srebr. 121 kop. 25, Xięciu
Zenonowi Połubińskiemu Sędziemu Gran. Słon.
z dodanem przy dalszych warunkach ostrzeżeniem,
że takowe schedy za odłożeniem przez właściciе-
li powyższych summ, w każdym roku zwrócone
bydź powinny, wszakże nie inaczey, jak w porze
do tego przyzwoitey. to jest w dniu 11 apr. a to
iżby ciąg possesyi roczney nie był przerwany, o
czem przez ninieysze ogłoszenie właścicieli mają-
cych prawo do okupna zawiadamia 1822 roku mar-
ca 24. Członek opieki dworzanskiey Sędzia Ziem.
Pttu Słonim. Stanisław Jundziłł.

Regent Ziem. Ignacy Nielubowicz.

Wezwanie Sądowe.

3 Sąd Główny Wileński 2go Ciągłego De-
partamentu rozsądziwszy sprawę między Janem
Swiętorzeckim v. Marszałkiem Zawileyskim, a
kredytorami i pretensoram. jego po dekrecie Ex-
dywizorskim wniesioną, przeznaczył tymże kredy-
torom satysfakcyą, nadto zaś tak samemu dеbi-
torowi Janowi Swiętorzeckiemu, jako też jego
pretensorom nakazał wykonać przysięgi wy-
rokiem Exdywizorskim dnia 17 nowembra 1821
w majątku Kobylniku ferowanym wskazane, a to
w przeciągu dwóch miesięcy od daty 22 februaryi
idącego 1822 roku, dozwalając spełnić rzeczone
juramenta przed Sądem Ziemskim lub Grodzkim
tego powiatu, ktoren dla kredytorow i debitora
będzie przyległeyszym, z ostrzeżeniem ażeby świa-
dectwa o zaprzysiężeniu były złożone w terminie
zamierzonym w Sądzie Ziemskim Zawileyskim,
o jakowym rozporządzeniu interesowane strony za-
wiadamia, dodając że z rzędu kredytorow Swię-
torzeckiego tylko Fabianowi Swiętorzeckiemu i
Teodozemu Kozłowickiemu z powodu podanych
apellacyi juramenta w tey sprawie zostały wstrzy-
mane. Roku 1822 mca marca 27 dnia. Stanisław
Paszkiewicz Assesor Sądu Gł. Regent Ignacy
Choroszewski.

Wolno drukować Szymon Zawisza Prezydent.

O s t r z e ż e n i e.

3 Niżey podpisany mając wiadomość, iż
WJPan Jan Kochman odstawny kapitan gwar-
dyi woysk francuzkich kawaler orderow, mając
móy oblig pod datą 1819 apryla 24 na czer. zł.
100 sobie wydany, jakoby czyniąc teraz układy
ze swemi wierzycielami zamiaruje ony wyprze-
dać lub przelać, zatym lubo nie spodziewając się
po W. Kochmanie by to nastać mogło, jednak
w zdarzeniu każdego mającego intencyą nabycia
onego, ninieyszym pismem przez gazetę spieszę
zawiadomić: że za takowym obligiem W. Koch-
manowi nic odemnie nie należy się, gdyż na dniu
15 augusta w tymże roku, na żądanie listowne nie
tylko że całą takową należność do St. Petersbur-
ga odesłałem, lecz późniey jeszcze r. ass. 500
na list 25 xbra w roku 1820 januar. 2 posyłając
do stolicy, temuż W. Kochmanowi pożyczyłem,
w czem Poczta Senacka i wieloliczne własnoręczne
onego listy zaręczające z wdzięcznością powrót
jak obligu mojego tak pożyczonych 500 rubli aż
nadto są zdolne udowodnić, w jakowym objekcie
rzeczy nim prawem czyniąc wyrażony oblig i na-
leżność pozyskam, ażeby nieraz mieniony oblig
nikt nie uważał za realną należność, ani ony na-
bywał, zastrzegam. Dat 1822 marca 28.

Józefatt Butkiewicz Regent Graniczny.

Roku 1822 marca 27 dnia takowe zastrzeże-
nie Redakcya może umieścić w gazecie Kuryera
Litew.. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.